OBYWATELE!

ZEBRALIŚMY dotychczas dziesięć miljonów złotych gotówką i wiele ofiarami w naturze. W tem samo tylko zboże (13.000 tonn) przedstawia wartość dwu, i same tylko ziemniaki (44.000 tonn) — jednego milj. złotych.

Na skutek zbiorowego i energicznego wysiłku przeprowadziliśmy zasiewy ozime na 90% terenów poszkodowanych przez powódź, a ludność poszkodowana przez powódź otrzymała pomoc dla przeżywienia siebie i swego inwentarza.

Ale stoimy obecnie PRZED ZADANIEM CIĘŻSZEM WIELEKROĆ: wobec akcji siewnej jarej, wobec konieczności przeprowadzenia sadzenia, wobec przednówka. A nadto — co jest bodaj najważniejsze — należy poszkodowanej ludności ułatwić odbudowę budynków uszkodzonych przez powódź.

Jeśli dla tej akcji uda się skupić wysiłek społeczny, **jeśli tak potrafimy załatwić potrzeby wiosenne, jak sprostaliśmy jesiennym** — będziemy mogli sobie z całą Polską powiedzieć, że daliśmy radę klęsce, że jesteśmy społeczeństwem zwartem.

Bo udana akcja wiosenna — to już w znacznej mierze skierowanie życia poszkodowanych w łożysko **normalnego bytu.**

Skoro więc poszczególne osoby, lub instytucje nie dopełniły jeszcze zobowiązań, które powzięły, **czas jest teraz najwyższy.**

Wzywamy poszczególne środowiska, instytucje, związki i organizacje do przeprowadzenia lustracji tego, co z tych zobowiązań zostało dopełnione. JEST TO NAKAZ OBOWIĄZKU SPOŁECZNEGO I KARNOŚCI WOBEC WŁASNEGO ŚRODOWISKA.

WZYWAMY PRASĘ I WSZYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI, ABY POMOGLI NAM DZIEŁA DOKOŃCZYĆ.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA — OSUSZMY ŁZY

OGÓLNOPOLSKI KOMITET POMOCY OFIAROM POWODZI

Warszawa, w marcu 1935 r.

Druk. Związku Zaw. Prac. Sam. Teryt., W-wa, Pl. Krasińskich 6